

STARY

JAK POWIAT

Prezes wyrzucił dziennikarkę str. 11

**Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe**

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 32 (188) Rok IV 9.08.2005 r. Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1643-5761

Jutro wyrok w sprawie dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych

Drzewa - sprawa polityczna? str.9

(ŁOBEZ) Wczoraj, w Sądzie Rejonowym w Łobzie odbyła się kolejna rozprawa przeciwko Aleksandrowi K. dyrektorowi Zarządu Dróg Powiatowych w Łobzie. Prokuratura postawiła mu zarzut "przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej".



Sybiracy na medal



(ŁOBEZ) 5 sierpnia w Łobeskim Domu Kultury odbyła się uroczystość, wręczenia odznaczeń sybirakom. Krzyże Zesłańców Sybiru, z rąk wojewody zachodniopomorskiego - Stanisława Wziątka odebrało ponad 100 osób.

str. 6

**POJEDYNEK
TRENERÓW**

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
W PONIEDZIAŁKI OD 15.00**

Adres:
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E
tel./fax (091) 397 43 76

W numerze:

**Spółdzielnia
do likwidacji**

**Wybory
2005**

**Ziemia
obiecana**

**60
rocznica**

**Czy to koniec
politycznej
kariery Gró-
deckiego?**

**SIC
MBI**

**CENTRUM PROMOCJI
BUDOWNICTWA**

Łobez, ul. H. Sawickiej 18
tel./fax (091) 397 61 60

Reprezentacja Łobza na Gryflandzie

Supermaraton Rowerowy Gryfland rozpoczął się 6 sierpnia br. w pochmurny i deszczowy poranek, co jednak nie wystraszyło uczestników wyścigu. Jego organizatorami byli: Starostwo Powiatowe w Gryficach; Centrum Marketingu, Rozwoju Gospodarczego i Integracji Europejskiej oraz gminy Płoty, Rewal, Trzebiatów. Trasa maratonu przebiegała według następujących odcinków: Gryfice – Pobierowo, Pobierowo – Trzebiatów, Trzebiatów – Brojce, Brojce – Gryfice, Gryfice – Unibórz, Unibórz – Resko, Resko – Gryfice. Główna nagroda to weekend wraz z osobą towarzyszącą w Rezydencji Karkonoski w Karpaczu. Sponsorem nagrody jest Rezydencja Karkonoski oraz www.rewal.net.pl.

Aleksander Jezuit

Brałem udział w trzech wyścigach Głosu po Ziemi Szczecińskiej. Występowałem w reprezentacji województwa. Ściagałem się przez pięć lat w barwach LZS Gryfice. Porównując kolarstwo dawniej a dziś – obecnie wszystkiego jest pełno. Sprzęt jest bardzo nowoczesny. Kiedyś trudno



było o części, dziś ten kłopot już nie występuje. Codziennie robię po około 20 kilometrów – dla przyjemności i dla zdrowia.

Eugeniusz Paszkaniak, mieszkaniec Łabunia Wielkiego

Bardzo dużo na rowerze jeździłem za młodych lat. Obecnie ścigam się, ponieważ to lubię. Kiedy tylko mogę udział biorę we wszystkich tego typu wyścigach – Świnoujście, Łobez, Choszczno, Kłodzko, teraz w Gryficach. Ostatni wyścig będzie w Gorzowie. Co drugi dzień prze-

jeżdżam 100–120 kilometrów. Zimą porą jeżdżę na nartach, latem na rowerze.

Hubert Sola, z Łobza

Na rowerze jeżdżę od dziecka. Na poważnie trening rozpocząłem rok temu. Trenuje codziennie przez dwie, trzy godziny. Jak na razie, jeżeli chodzi o tegoroczne maratony, jestem w czołówce – zajmuję pierwsze, drugie lub trzecie miejsce. W wyścigach, maratonach udział oczywiście biorę jak najczęściej – Choszczno, Klasyk Kłodzki, Łobeski, Gryfice oraz ostatni w Gorzowie. (s)



Reprezentacja łobeska od lewej Marek Bąk, Hubert Sola, Albin Kozakiewicz, Krzysztof Łączak, Eugeniusz Paszkaniak

Nowy program stałej pomocy

Już przeszło miesiąc działa „Nowy program stałej pomocy humanitarno-socjalnej i medycznej” uruchomiony przez Fundację „Polsko-Niemieckie Pojednanie” (FPNP). Kierowany on jest do żyjących beneficjentów Fundacji. W jego ramach ofiary prześladowań niemieckich w Polsce mogą skorzystać raz w danym roku z pomocy w formie zasiłku socjalnego lub refundacji kosztów poniesionych z tytułu opieki pielęgnacyjnej, pobytu w sanatorium, zakupu leków bądź sprzętu rehabilitacyjnego.

Program rozpoczęty 1 lipca skierowany jest do żyjących ofiar prześladowań nazistowskich w Polsce, ale nie do ich spadkobierców. Uprawnieni powinni przynajmniej raz otrzymać świadczenie ze środków FPNP w latach 1992-2005 (I fundusz niemiecki, Fundusz Szwajcarski, Fundusz Austriacki, Fundusz Złota Londyńskiego, II fundusz niemiecki, wypłaty ze środków własnych FPNP). W każdym roku kalendarzowym osoby takie mogą skorzystać z pomocy FPNP. „Nowy program” obejmuje pięć projektów. Pieniądze mogą być wypłacane w formie zasiłku socjalnego, refundacji poniesionych kosztów z tytułu opieki pielęgnacyjnej, pobytu w sanatorium, zakupu leków czy też zakupu sprzętu rehabilitacyjnego. Wypłaty odbywają się na podstawie faktur, rachunków, ewentualnie paragonów z okresu 12 miesięcy poprzedzających złożenie wniosku. Wysokość refundacji w projektach jest uzależniona od łącznej kwoty poniesionych wydatków i nie może

przekroczyć 1000 zł. Każdy wnioskodawca może starać się o pomoc co roku w ramach tylko jednego projektu, np. w jednym roku może to być zasiłek socjalny, a w następnym - refundacja za pobyt w sanatorium. Warunkiem ubiegania się o pomoc jest złożenie do FPNP podania o przyznanie pomocy lub formularza wniosku wraz z dokumentami właściwymi dla danego projektu. - Program cieszy się ogromnym zainteresowaniem, przez miesiąc wpłynęło 5 tys. wniosków - mówi Agnieszka Szafrańska-Romanów, zastępca rzeczniczki prasowego Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”.

Wszelkich informacji dotyczących „Nowego programu stałej po-

mocy humanitarno-socjalnej i medycznej” ofiarom niemieckich prześladowań w Polsce udziela Ośrodek Informacyjny w Warszawie, adres: 00-921 Warszawa, ul. Wspólna 30, tel. (22) 629 73 35, (22) 623 26 82, (22) 623 27 73; korespondencję należy przysłać na adres: 00-921 Warszawa, ul. Krucza 36, z dopiskiem „NOWY PROGRAM POMOCY”. Podstawowe informacje można też znaleźć na stronie internetowej Fundacji: www.fpnpl.pl, e-mail: informacja@fpnp.pl.

Przedstawiciele Fundacji informują, że w odróżnieniu od praktyki stosowanej dotychczas przez FPNP „Nowy program” ma charakter stałej pomocy humanitarno-socjalno-medycznej i będzie realizowany przez wiele lat - aż do wyczerpania środków finansowych Fundacji. Anna Zalech

Wybory 2005

Piąty łobeski kandydat

Starosta Szymańska startuje z PiS

(ŁOBEZ) Starosta łobeski Halina Szymańska startuje w wyborach do Sejmu z listy Prawa i Sprawiedliwości. W biurze PiS w Szczecinie potwierdzono nam jej kandydowanie. Została ona umieszczona na 15 miejscu listy wyborczej. Z kandydatką nie udało nam się skontaktować, gdyż przebywa na urlopie.

PiS poda pełną listę kandydatów dopiero po jej zarejestrowaniu, co ma nastąpić w tym tygodniu. Ostatni termin rejestracji list upływa 16 sierpnia.

Halina Szymańska jest piątym kandydatem w wyborach startującym z powiatu łobeskiego, po wycofaniu się Magdaleny Junczewicz. Przypomnijmy, że PSL wystawił Michała Karłowskiego (na liście pozycja nr 4), PO – Ryszarda Solę (radny powiatu, na miejscu 22), SLD – Ryszarda Solę (wiceburmistrz), a Samoobrona Henryka Kmiecia, etatowego członka zarządu powiatu. Nie mamy, niestety, oficjalnego stanowiska Samoobrony w sprawie tej ostatniej kandydatury, gdyż ta partia nie zamknęła jeszcze listy. KAR

tygodnik łobeski

Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532).

Współpraca: Sylwia Maczan (0609 830 211), Marcin Horbacz.

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730.
E-mail: tygodniklobeski@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: BS Goleniów o/Łobez 04-9375-1038-2600-1919-3000-0010
Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”.

Skład: Bartłomiej Rynkiewicz
DRUK: WPPP - Łobez;
tel./fax (091) 39 73 730

DRUKARNIA

Oferujemy druk:

- ulotek,
- plakatów, wizytówek
- druków, samokopii

Łobez ul. Słowackiego 6
Tel./fax - 091 3973730

Wybory 2005

Juncewicz
wybrała urząd

(RESKO) Magdalena Juncewicz z Reska nie wystartuje w wyborach do Sejmu. Wybrała karierę urzędniczą.

W ubiegły wtorek prezes PSL w Szczecinie Andrzej Durka zapytany o nieobecność na liście kandydatów w wyborach Magdaleny Juncewicz powiedział, że zrezygnowała ona ze startowania, bo o t r z y m a ł a inną ofertę. Nie chciał ujawnić jaką, mówiąc że jej losy jeszcze się waży.

S o b o t n i "Głos Szczeciński" rozwił tajemnicę. Magdalena Juncewicz została wicedyrektorem Wydziału Współpracy Międzynarodowej i Funduszy Pomocowych w Urzędzie Miejskim w Szczecinie. Jak podała gazeta, została ona wicedyrektorem w ostatnim dniu obowiązywania starych zasad naboru urzędników w samorządzie. Od wczoraj obowiązują bowiem nowe przepisy znowelizowanej ustawy o pracownikach samorządowych. Mówią one o tym, że na każde stanowisko w urzędzie musi być ogłoszony konkurs. Zgodnie z nim, o funkcję kierowniczą mogą ubiegać się osoby, które co najmniej 2 lata pracowały w samorządzie, służbie zagranicznej, były pracownikami państwowymi lub urzędnikami służby cywilnej. Magdalena Juncewicz nie spełniała by tych wymogów w poniedziałek, ale jeszcze w piątek mogła zostać zatrudniona na starych zasadach.

Juncewicz – jak nam powiedziała na jednym ze spotkań – zajmowała się pozyskiwaniem funduszy europejskich. Ma wykształcenie prawnicze, skończyła zarządzanie systemami przemysłowymi i studium prawa europejskiego. Wcześniej startowała z listy PSL w wyborach do Europarlamentu.

KAR



Skonsultują z mieszkańcami

Żołnierz czy papież?

(WĘGORZYNO) Burmistrz Stanisław Konarski chce spotkać się w piątek z mieszkańcami, by zapytać ich, co sądzą na temat nadania nazwy Jana Pawła II placowi przed urzędem.

Rada Miejska w Węgorzynie przyjęła 29 kwietnia br. uchwałę w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami gminy Węgorzyna. Na jej podstawie burmistrz organizuje w piątek, 12 sierpnia, spotkanie, na którym chce zapytać mieszkańców Węgorzyna, co sądzą o propozycji nadania placowi przed urzędem imienia Jana Pawła II. Jeżeli mieszkańcy zgodzą się z tą propozycją, pozostanie kwestia – co zrobić z pomnikiem żołnierza stojącym obecnie na tym placu.



Spotkanie rozpocznie się o godzinie 10.00 (II termin o 10.30), w Urzędzie Miejskim w Węgorzynie ul. Rynek 1, sala konferencyjna pokój nr 14,

Burmistrz wyraził nadzieję, że mieszkańcy miasta licznie przybędą na to spotkanie i wypowiedzą się w tej sprawie.

KAR

Spółdzielnia
do likwidacji

(ŁOBEZ) Na nadzwyczajnym walnym zebraniu, które odbyło się w piątek, na stołowie na Hanki Sawickiej, nieliczni już spółdzielcy Spółdzielni Mieszkaniowej „Łobezianki” podjęli uchwałę o likwidacji spółdzielni.

Aby uchwała była prawomocna trzeba zwołać kolejne nadzwyczajne walne zebranie i uchwałę taką podjąć powtórnie. Jak poinformował nas prezes Bolesław Więckowski, zebranie takie będzie zwołane wkrótce, być może w ciągu dwóch tygodni. Niestety, prezes nie chciał

wpuścić dziennikarza naszej redakcji na obrady, grożąc wezwaniem policji, co też uczynił. O tym, jak do tego doszło, że nie możemy czytelnikom przedstawić relacji z obrad piszemy na stronie 12. Do tematu powrócimy. S.M.



Rodzinne wędkowanie

Koło PZW Karaś serdecznie zaprasza wszystkich swoich członków na rodzinne zawody spławikowe, które odbędą się 21.08.2005 (niedziela) o godz. 8.00 na jeziorze Karwów. Zapisy u skarbnika koła, wpisowe 5 zł od osoby.

Zarząd Koła Karaś.

Zakład
Mechaniki Pojazdowej

Witold Śładkiewicz

- badania komputerowe
- naprawy bieżące
- alarmy, elektronika

Łobez, ul. Waryńskiego 1, tel. 503 390 689
(Stacja pogotowia ratunkowego)



USŁUGI POGRZEBOWE

Jerzy Furmańczyk

GROBOWCE, NAGROBKI, EKSHUMACJE

KWIATY - WIĘŃCE - WIĄZANKI

Nowogard:

Biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 39 21 466,
fax 39 21 767 - całodobowo

Stargard Szcz., ul. Limanowskiego 6, tel. 578 72 24

Dobra Now., ul. Ofiar Katynia, tel. 39 14 441

TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

Zamówienia na telefon z dostawą do domu

Oferuje:

- nagrobki
- grobowce
- parapety
- okładziny schodowe
- stoły i ławy z granitu
- płytki granitowe na posadzki
- inne wyroby na życzenie klienta

Ceny z roku 2004!

Zakład Kamieniarski "GŁAZ"

T.J. Drzewieccy

73-150 Łobez, ul. Niepodległości 47

tel. (091) 397 42 14

kom. 0606 921 161



OFERTY PRACY PUP

AKTUALNE NA DZIEŃ 8.08.2005 r.

☉ - **Zespół Szkół Gimnazjalnych w Resku zatrudni:**

Nauczyciela j. angielskiego i niemieckiego. Tel. 3951-800

☉ - **Szkola Podstawowa w Runowie Pom. zatrudni:**

Nauczyciela j. angielskiego
Nauczyciela j. niemieckiego
Nauczyciela zintegrowanego (nauczania początkowego)
Pedagoga specjalnego Tel. 397-14-40

☉ - **Firma „Turbo-Trans” w Łobzie zatrudni:** Diagnostę. Tel. 39730-39

☉ - **Zakład Usług Leśnych „Rek-Ma” w Policach zatrudni:** Pilarza-motorniczego, Pracownika leśnego. Tel. 3178-136

☉ - **Spółdzielnia Mieszkaniowa „Jutrzenka” w Łobzie zatrudni:** Prezesa. Tel. 3975-608

☉ - **P.P.H. „Rolpek” w Dobrej zatrudni:** Kierowcę kat. B. Tel. 39-14-548

☉ - **Regionalne Centrum Pomocy Blizniemu w Rynowie zatrudni w ramach przygotowania zawodowego lub stażu:** Pracownika socjalnego Tel. 397-66-30

☉ - **Publiczne Gimnazjum w Świdwinie zatrudni:** Psychologa Tel. (094) 365-30-21

☉ - **Pizzeria „Roma” w Łobzie zatrudni:** kucharza, kelnera. Tel. 505-77-00-44

☉ - **P.P.U.H Alf w Łobzie zatrudni:** Mechanika samochodowego Tel. 602-434-743

☉ - **Zespół Szkół Gimnazjalnych w Łobzie zatrudni:**

Nauczyciela j. niemieckiego
Nauczyciela matematyki Tel. 39747-61

☉ - **Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Łobzie zatrudni:**

Kierowcę kat. C, E, T. Tel. 397-44-65

☉ - **Usługi Transportowe w Kąkolewicach zatrudni:**

Kierowcę kat. C+E. Tel. 397-19-82
☉ - **Bar i pokoje gościnne „Beata” w Dźwirzynie zatrudni:** Kucharkę Tel. (094) 358-55-14 lub 602-885-509.

☉ - **Łobeskie Centrum Turystyki w Łobzie zatrudni:** Recepcjonistkę (wykształcenie wyższe pedagogiczne), Kucharza. 397-44-22

☉ - **„Eks – Wood” w Kamiennym Moście zatrudni:** Stolarza Tel. 501-716-276

☉ - **Timag Agro Polska Sp. z o.o. z Poznania zatrudni:** Doradcę handlowego (wykształcenie wyższe rolnicze) Praca na terenie zachodniopomorskim. Pracodawca zapewnia służbowy samochód Tel. 694-427-242

☉ - **„MM” Mirosław Malczak w Łobzie zatrudni:** Florystkę Tel. 602-251-161.

☉ - **P.P.U.H. „Jamex” w Węgorzynie zatrudni:** Kierowcę kat. C+E Tel. 397-19-51.

Ziemia obiecana

(POWIAT) Kilka lat temu byłym pracownikom PGR – ów obiecano ziemię. Każdy kto spełniał warunki zapisane w ustawie, mógł otrzymać nieodpłatnie od ówczesnej AWRSP, dwa hektary ziemi słabej jakości z przeznaczeniem pod zalesienie. Miała to być pewna forma rekompensaty dla tych ludzi, po rozpadzie PGR – ów pozostawionych własnemu losowi. „Ziemi obiecanej”, przynajmniej w naszym powiecie, nie otrzymali do dziś.

Pomysł narodził się w Sejmie, jeszcze w 2003 roku. Były pracownik PGR – u, który przepracował tam 10 lat, a jest obecnie osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku, mógł złożyć do AWRSP podanie o 2 hektary ziemi. Miała mu ona zostać nieodpłatnie przekazana na zalesienie. Grunty te musiałyby spełnić jeden z trzech warunków: ziemia musi być klasy V lub VI, nachylenia terenu powyżej 15% lub ziemia ta jest zdegradowana. Jeszcze w 2004 roku Agencja wydzieliła w Suliszewicach 22 działki, na gruntach VI klasy. Kiedy jednak Polska weszła do Unii Europejskiej zmieniły się warunki; znowelizowano także ustawę. Przekazywanie ziemi pod zalesienie byłym pracownikom PGR odsunęło się w bliżej nieokreślonej przyszłość. Do pomysłu powrócono w tym roku. Do wszystkich, którzy złożyli podania w 2003 roku Agencja Nieruchomości Rolnej wysłała pisma, w których po-

nownie proponuje się im przekazać ziemię. Tym razem także pojawił się problem, jak się okazuje bardzo poważny. Ziemię, którą agencja mogłaby przekazać zainteresowanym musi być zakwalifikowana w miejscowym planie zagospodarowania prze-



strzennego jako grunt przeznaczony do zalesienia. Większość gmin w Polsce takich planów nie ma i jeszcze długo nie będzie miała. Problemem są jak zwykle pieniądze. Jak powiedział nam Ireneusz Kabat – sekretarz gminy wykonanie całego takiego

planu dla gminy Łobez to koszt rzędu 2 milionów złotych.

Wyjściem z sytuacji byłoby sporządzenie studium. Jest to mówiąc w skrócie uproszczona i o wiele tańsza wersja planu zagospodarowania przestrzennego.

Gdyby takie studium było, Agencja Nieruchomości Rolnej mogłaby rozpocząć przekazywanie ziemi pod zalesianie. Odbływałyby się to w formie aktów notarialnych. Każdy kto tę ziemię by otrzymał automatycznie przestałby być osobą bezrobotną, a stałby się rolnikiem, płacącym KRUS. Dla tych osób – bezrobotnych od wielu lat i właściwie bez szans na zatrudnienie jest to

ogromna szansa na wypracowanie sobie emerytur. Otrzymaliby także pieniądze z Unii – najpierw na zalesienie terenu, a potem na jego pielęgnację. Przy tej pracy zatrudnienie mogłoby znaleźć inni bezrobotni.

W Urzędzie Miejskim poinformowano nas, że zatrudniono planistę, który przystąpił do pracy nad studium. Będzie ono gotowe prawdopodobnie w 2006 roku.

W 2003 do Agencji wpłynęło 70 podań od osób zainteresowanych przejęciem ziemi, w tym jest ich już tylko 18. Większość zrezygnowała prawdopodobnie znużona i zniechęcona ciągłymi obietnicami i ciągłymi zmianami przepisów i ustaw. Zostali ci najwytrwalsi czekający na swoją „ziemię obiecana”. S.M.

PRODUKCJA OKIEN, DRZWI, FASAD Z PCV I ALUMINIUM

- pod wymiar
- 10 lat gwarancji
- realizacja do 7 dni
- demontaż i montaż
- transport gratis
- raty bez 1-szej wpłaty

**PROFIL 5-CIO KOMOROWY
SZYBA K=1,1**

PROFIL

www.profilgryfice.pl

GRYFICE UL. BRONISZEWSKA 19, TEL./FAX /091/ 384 33 94, TEL. /091/ 38 77 120

Echa VI Jarmarku Doberskiego

Pod znakiem OSP i rycerstwa

(DOBRA) W dniach 5 - 6 sierpnia w Dobrej odbyła się coroczna impreza „Jarmark Doberski”. Władze miejskie zapraszając wielu gości chcą promować gminę, jej walory turystyczne i krajobrazowe.

Jarmark rozpoczął się już w piątek. Ten dzień poświęcony był głównie uczczeniu 60 rocznicy powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Dobrej. Doberscy strażacy zaprezentowali musztrę paradną na rynku miejskim, przy akompaniamencie Orkiestry Dętej z Dolnej Odry. Najdzielniejsi i najstarsi strażacy otrzymali medale i odznaczenia. Dużymi braunami powitano najstarszego, będącego 60 lat w służbie OSP w Dobrej strażaka pana Józefa Szymanowicza. Ponadto odbyły się pokazy strażackie, wystawa wozów strażackich z Łobza, Dobrej, Przemocza, Bagien, Maszewa, Węgorzyna, Osowa, Zwierzynka, Stargardu Szczecińskiego oraz sprzętu ratowniczo medycznego z Bornego Sulinowa. Całość imprezy uświetnił występ zespołu „CDN” ze Szczecina.

W sobotnie przedpołudnie na rynku miejskim odbyły się II Otwarte Biegi Uliczne, rozpoczynając tym samym drugi dzień Jarmarku. W bie-

gach zmagali się dorośli i młodzi, amatorzy oraz zawodowcy w kategoriach „open” - bieg otwarty dla wszystkich, bieg na 600 m, 800 m i 1200 m. Na zwycięzców czekały nagrody pieniężne oraz rzeczowe.

Późnym popołudniem na rynek wjechał miłośnicy jednośladów, którzy zademonstrowali swoje umiejętności przejeżdżając ulicami miasta. Ponadto na scenie zaprezentowali się uczniowie ze szkoły podstawowej w Dobrej, dzieci z OPS w Świdwinie, kabaret „Ale Kicha”, oraz wokalistki Marta Mąka i Henryka Bogdanowicz.

Atrakcją wieczoru były występy Bractw Rycerskich, w skład których wchodziły: Bractwo Maltańskie ze Szczecina, Bractwo Rycerzy św. Jana ze Stargardu, Zbrojna Gwardyja ze Świnoujścia, Wojowie Grodu Wałcz, Najemna Rota Strzelcza ze Szczecina, Grupa Tańca Średniowiecznego i Bractwo Rycerskie Drużyna z Fredelande oraz Zespół Muzyki Dawnej

„Preambulum” z Gorzowa Wielkopolskiego.

W takt muzyki wydobywającej się z fletów i obojów, odbyły się pojedynki, tańce, demonstracje uzbrojenia, a także zabawy plebejskie. Jak przystało na średniowieczne rycerstwo wszystkie wstępne ustalenia spełzły na niczym, a pokazy walk przerodziły się w otwartą bitwę o obronę miasta Dobra.

Dużo radości dostarczyły widzom Mistrzostwa Polski w Jedzeniu Kielbasy Doberskiej. Konkurencję tę wygrał pan S. Kaczor.

Gwiazdą wieczoru był zespół Boney M ze Szczecina. Dalszą zabawę poprowadzili Dj. Divine na analogach i Dj. Damian. Organizatorzy składają szczególne podziękowania sponsorom: p. M. M. Kowalczykom Masarnia Krzemienna, p. I. Fatz - Firma Paramix, p. B. Kontowicz - Firma Samba, p. P. Gałce, p. M. Zacharskiemu - Firma Nova, Nowo Net Nowogard, Bank Spółdzielczy Goleniów o/Chociwel, Firma Milex - p. K. Karapudzie i Starostwu Powiatowemu w Łobzie oraz Zarządowi Głównemu OSP w Warszawie. (r)

PUP INFORMUJE

Ochroniarz

Instytut Organizacji Przedsiębiorstw i Technik Informatycznych „InBIT” organizuje kurs dla rolników i domowników, dofinansowany ze środków EFS, w zawodzie: **Pracownik Ochrony** zakończony egzaminem państwowym I stopnia.

Oferta skierowana jest do osób, które ukończyły 21 rok życia i posiadają dobry stan zdrowia. Kandydaci nie mogą być osobami bezrobotnymi. Przewidywany termin kursu od września do grudnia br. Oferty proszę składać do 20 sierpnia br. w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łobzie, pok. nr 5a. Jednostka szkoląca zapewni wszystkim uczestnikom pracę.

Szkolenie „Podstawy języka niemieckiego”

Powiatowy Urząd Pracy organizuje szkolenie dla osób bezrobotnych powyżej 25 roku życia „Podstawy języka niemieckiego”.

Dekarz

Osoby bezrobotne z Łobza, które chciałyby wziąć udział w szkoleniu dekarza proszone są o złożenie wniosku w pok. nr 5.

Husqvarna

Raty bez wpłaty



Najtaniej w Łobzie

Promocja Pilarki, oraz promocja

~~Cena 1619 zł~~

Cena 1399 zł



3.0 KM

Łańcuchów Oregon i Prowadnic Husqvarna

ŁOBEZ ul. Rapackiego 22, tel 397 68 29

RESKO ul. Jedności Narodowej 7, tel 395 10 87
NOWOGARD ul. Warszawska 7, tel 392 68 57

PUP przyjazny petentowi

(ŁOBEZ) Od czerwca w Powiatowym Urzędzie pracy trwa remont pomieszczeń. Są one przystosowywane do przyjmowania coraz większej ilości petentów. W ciągu ostatnich 2,5 roku urząd sfinansował zatrudnienie czterech i pół tysiąca osób na terenie całego powiatu. To tyle samo co w poprzednich 12 latach.



Remont będzie trwał prawie sześć miesięcy, jego zakończenie zaplanowano na koniec roku. Prace trzeba przeprowadzać etapami, bowiem urząd musi funkcjonować cały czas bez zakłóceń. Jego przeprowadzenie było konieczne, aby poprawić efektywność i jakość pracy, i tak już przecież nie ma. Ilość realizowanych tu programów i osób na nie kierowanych wymusza też rozbudowę części archiwalnej.

Pieniądze na remont, w kwocie 80 tysięcy, przekazało Starostwo Powiatowe – przeznaczono je na zakup materiałów. Prace remontowe wykonują bezrobotni w ramach szkoleń zawodowych. Pracują i szkolą się jednocześnie pod okiem fachowców i instruktorów. Młodzi ludzie uczą się więc zawodu remontując PUP. S.M.

Sybiracy na medal



(ŁOBEZ) 5 sierpnia w Łobeskim Domu Kultury odbyła się uroczystość, wręczenia odznaczeń sybirakom. Krzyże Zesłańców Sybiru, z rąk wojewody zachodniopomorskiego - Stanisława Wziątka odebrało ponad 100 osób. Oprócz wojewody przybyło także wielu innych gości; wśród nich byli: Iwona Biedulska - prezes Zarządu Oddziału Związku Sybiraków w Szczecinie, Aleksander Nizowicz - wiceprezes Zarządu, Wiesław Bernacki wicestarosta, Marek Romejko - burmistrz Łobza, Ryszard Sola zastępca burmistrza.

Wszystkich przywitała Ludwika Guriew - prezes łobeskiego Koła Sybiraków.

W bardzo emocjonalnym przemówieniu przypomniała o rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Dodała, że datę piątkowej uroczystości wybrano nieprzypadkowo, gdyż heroizm i męstwo młodych ludzi biorących udział w Powstaniu do dziś budzi podziw i uznanie. Oni podobnie jak sybiracy, przez wiele lat byli zapomniani a nawet szykanowani przez komunistyczne władze. Dlatego sybiracy na swoim święcie postanowili oddać im hołd.

W części artystycznej wystąpił chór i recytatorzy. Kiedy chór śpiewał powstańcze piosenki wiele osób miało łzy w oczach.

Lista odznaczonych Krzyżem Zesłańców Sybiru wręczanych w dniu 5 sierpnia 2005 roku w Łobeskim Domu Kultury:

Antoniak Irena, Barabasz Anna, Bielaj Leokadia, Bielecki Edward, Bilski Bronisław, Burda Stanisław, Czerniewska Józefa, Dienst Mariana, Gosławska Maria, Górski Czesław, Holak Franciszek, Hryniewicz Michał, Holak Janina, Jabłoński Lech, Kawczak Alicja, Kędra Zbigniew, Kowalczyk Celina, Kowalczyk Piotr, Makarski Józef, Nahaj Jan, Olejnik Maria, Piwowarska Zofia, Pokomeda Zofia, Potrymajło Stanisław, Prokop Jan, Puciato Janina, Silewicz Weronika, Sobańska Anna, Sowińska Franciszka, Sznigir Zofia, Szućko Maria, Wielgus Adam.

Adameczyk Zofia, Awizyn Stanisław, Bednarczyk Albina, Będzik Bazyli, Biernacka Krystyna, Bilińska Apolonia, Bober Józefa, Bogucka Janina, Bogucki Stanisław, Bojarczuk Józef, Bojarczuk Irena, Brudz Franciszek, Czechowicz Genowefa,

Czerniec Teresa, Daniłowicz Janina, Dulko Henryk, Dawłud Jadwiga, Dawidowicz Jadwiga, Fijałka Mieczysław, Furkałowski Alfred, Gieler Ludmiła, Iskra Maria, Jakuć Stanisława, Karluk Stanisław, Karkowski Jan, Kwaśniewska Leokadia, Klemiata Romualda, Klemiata Mikołaj, Kobzdej Franciszka, Kopaczka Halina, Kowalczyk Władysław, Kulesza Leon, Kucińska Wanda, Kuźniar Zofia, Krupski Zdzisław, Łęcka Zofia, Maślak Aniela, Muzyczuk Edward, Naharnowicz Aleksandra, Nazarek Jan, Niścior Regina, Obolowicz-Obolikszo Irena, Ostropolski Stefan, Pabian Tadeusz, Parsza Zofia, Pawłowska Zofia, Peljan Stanisław, Piętka Janina, Rachwał Janina, Romacki Józef, Rościzak Stefania, Różycka Józefa, Sobolewska Barbara, Soska Kazimierz, Saczyński Władysław, Semeniuk Marian, Serafin Stanisława, Skwarek Julia, Smyka Leokadia, Sosnowska Aniela, Stefańczyk Stanisław, Szczepaniak Janina, Taboła Władysława, Żelobowska Teresa, Wieczorek Teresa, Wielgus Filomena, Wołyniec Maria, Woźniak Leonarda, Zasada Wanda, Zwolińska Stefania, Żurawik Bolesław.



**OGŁOSZENIE
O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM
o wartości szacunkowej poniżej 60 000 EURO**

Burmistrz Łobza z siedzibą w Łobzie przy ul. Niepodległości 13
ogłasza przetarg nieograniczony na:

**"Wykonanie projektu budowlanego przebudowy i rozbudowy
Ciepłowni Miejskiej w Łobzie"**

1. Rodzaj zamówienia – usługa, kod CPV: 74232120-1 projektowanie systemów grzewczych.
2. Zamawiający nie dopuszcza składania ofert wariantowych.
3. Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych.
4. Wadium – 4.000,00 zł
5. Oferty należy składać w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Łobzie ulica Niepodległości 13, pokój nr 24, w terminie do dnia 12.09.2005 r. do godz. 12⁰⁰.
6. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12.09.2005 r. o godz. 12³⁰ w Urzędzie Miejskim w Łobzie pokój nr 21.
7. Kryterium oceny – cena 100%.
8. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można uzyskać nieodpłatnie w siedzibie zamawiającego – pok. nr 16.
9. Osobami uprawnionymi do kontaktów z oferentami są:

W sprawach merytorycznych:

- Józef Michałkiewicz – Dyrektor Zakładu Energetyki Ciepłej w Łobzie ul. Magazynowa 17 tel. 91/3973397
- Ryszard Sola – Z-ca Burmistrza Łobza – Urząd Miejski w Łobzie tel. 91/3974001, pok. nr 24

W sprawach proceduralnych:

- Elżbieta Sikora – Kierownik Wydziału Rozwoju i Zamówień Publicznych - Urząd Miejski w Łobzie tel. 91/3974001 wew. 242, pok. nr 16
- 10. Termin związania z ofertą **30 dni** od dnia upływu terminu do składania ofert.
- 11. Terminy realizacji zamówienia - **4 miesiące od daty podpisania umowy.**
- 12. Oudzielenie zamówienia mogą ubiegać się Oferenci, którzy: spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych, (Dz. U. Nr 19, poz. 177 ze zm.) oraz nie podlegają wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 24 ust. 1 i 2 powoływanej ustawy oraz spełniają warunki określone w SIWZ. Łobez; 01.08.2005r.

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.

**UTYLIZACJA
ETERNITU I PAPY**

**AC-3 CLICK - 26 zł brutto
STYROPIAN**

FS-15
cena 119 brutto za m. szesc.

**Budujemy
Domy
7% Vat**

STUDIO ŚNIEŻKA
Farby, lakiery, narzędzia
Tel. 0 94 363 20 80
Wysoki rabat = dobra cena!
Tel/fax 094 363 30 89

GABINET MEDYCyny PRACY

- badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne)
- badania kierowców wszystkich kategorii
- badanie osób starających się lub posiadających broń

Badania wykonuje lek. Andrzej Więcek
w przychodni **MEDYK s.c.**
72-200 Nowogard ul. Wojska Polskiego 7a
Codziennie od 12.00 do 19.00
Rejestracja tel. 3922921 lub 0 509 702 831

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

SKLEP w DOBREJ (przy Poczcie)

- Materiały Budowlane
- Elektryczne
- Sanitarne
- Elektronarzędzia
- Metalowe
- Pokrycia dachowe
- Hydrauliczne

Zapraszamy codziennie
od 8.00 – 17.00 Soboty od 8.00 – 14.00
Dobra Ul. Bema 2
Tel/Fax: (091) 39 14 055

Ponad 1200 kominków - najtaniej w województwie



KOMINKI

Grzegorz Śmiałkowski
P.W. KOM-BUD "KOMINKI"
78-200 Białogard, ul. Królowej Jadwigi 28
tel. kom. 0698-069-140, tel./fax (094) 311-86-82

Oferujemy

- **Obudowy:** marmurowe, granitowe, piaskowiec, kafle i inne inwencje klienta
- **Wkłady** żeliwne i stalowe wielu znanych firm
- **Akcesoria** kominkowe od A do Z, drewno do kominków
- **Montaż,** produkcja, projektowanie, keramzytowe systemy kominkowe
- **Specjalna oferta** hurtowa dla firm kominkowych i nie tylko...

**SPRZEDAŻ RATALNA 1% W SKALI MIESIĄCA
POSZUKUJEMY LOKALU W WASZYM REGIONIE**

Biuro kredytowe

Tanie kredyty:

- gotówkowe od 8,3%
- na zakup i remont mieszkań od 3,8%
- konsolidacyjne na spłatę innych kredytów od 8%
- kredyty i pożyczki hipoteczne
- kredyty i pożyczki na spłatę zadłużeń wobec komornika, ZUS i US
- kredyty na zakup samochodów nowych i używanych

Gryfice, ul. Wojska Polskiego 8/2 Tel. 384 53 11, 698 542 722

www.toyota.pl

samochody używane
w **bardzo korzystnych cenach!!!**



TODAY TOMORROW



TOYOTA



TOYOTA YARIS



TOYOTA COROLLA



TOYOTA RAV 4



TOYOTA AVENSIS

TOYOTA nowogard m.k. SP. Z O.O.
ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard
salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,
dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701
www.toyotanowogard.pl e-mail: 002@toyota.pl



Telefon ratunkowy 112 także u nas



(POWIAT) Jak nas poinformował zastępca komendanta PSP w Łobzie kpt. Marek Bukato, od września będzie powszechnie dostępny numer ratunkowy 112.

Numerten jest używany na terenie Unii Europejskiej i jego wprowadzenie zapowiadano w naszym kraju od dawna, w związku z tworzeniem sieci Centrum Powiadamiania Ratunkowego. W naszym powiecie numer 112 był dostępny z telefonów komórkowych, teraz także będzie możliwość informowania o zagrożeniach z telefonów stacjonarnych, przy zachowaniu numeru straży pożarnej – 998. Dyżur będzie pełnił dyspozytor tej straży, który przekierkuje rozmowę do odpowiednich służb – policji lub pogotowia ratunkowego. KAR

Znaleziono rower

W Komendzie Powiatowej Policji w Łobzie zabezpieczono znaleziony w dniu 21.07.2005 r. ok. godz. 5.00 na starym boisku rower górski marki FORESTER koloru ciemno-czerwonego. Rower do odbioru w budynku KPP Łobez, pokój nr 19, tel. 5777325.



Chcąc upamiętnić przypadającą właśnie 60 rocznicę przybycia Kresowian z Kuropatnik na Ziemię Zachodnią oraz poświęcenia kościoła w Sielsku, zamieszczam poniżej fragment „Wspomnienia z życia ks. Franciszka Jastrzębskiego 1890-1962”, pierwszego proboszcza w Sielsku.

Marcin Horbacz

Podróż trwała prawie miesiąc, bo 3 VIII stanęliśmy na miejscu.

Utrudzenie i zmęczenia podróży było straszne, gdyż warunki higieniczne podróży były tak fatalne, że podróżnych ogarnęło robactwo.

Miasto Łobez, w którym zatrzymaliśmy się straszliwie swoim wyglądem zniszczenia wojennego i pustką ale każdy był rad, że już się skończyła podróż.

Na stacji P.U.R. rozsyłał ludzi na wioski wolne od Niemców.

Zajechały podwozy, gdyż już na tym terenie osiedlili się ludzie z różnych okolic Polski, czy też przybyli z Niemiec, które mnie i rzeczy kościelne i 40 rodzin skierowały do wioski Silligsdorf, inni pojechali do innych wiosek powiatu Łobez. Wieś Silligsdorf była większą, jak na stosunki pomorskie, bo było w niej do 90 gospodarstw, gdy w innych 20-30 gospodarstw.

Do miasta powiatowego Łobezu odległość wynosiła 23 km, do niego prowadziła kolejka wąsko-torowa z początku nieczynna.

Do stacji kolei normalnotorowej w Runowie było 7 km.

Budynki stały prawie w całości, a w nich to, co Niemcy pozostawili, meble, narzędzia rolnicze. Potem to mienie niemieckie oszacowano i trzeba było zapłacić.

Kościół, który zastałem, a który stał się parafialnym, był mały, z kamienia budowany z drewnianą wieżą przy kościele z jednym małym dzwonem po Niemcach, ale tak umieszczonym, że trudno było nim dzwonić.

Później wybudowało się osobno dzwonnice przy kościele, na której umieszczone było drugi dzwon.

W kościele, który do niedawna był świątynią protestancką, zastałem pełno śmiecia, organy zniszczone, ołtarz częściowo połamany. Tuż obok kościoła cmentarz po protestancki, wypełniony żelaznymi krzyżami na grobach niemieckich.

Kościół, jak jego wygląd zewnętrzny wskazywał, był bardzo starożytny,

60 rocznica

wybudowany z wielkich głazów. Po wioskach kościoły były budowane przeważnie z pruskiego muru.

Kościół w Silligsdorf zbudowany był przez katolików, zdaje się na długo przed reformacją, po reformacji, przejęty przez protestantów dostosowany został do ich kultu, wyposażony był w galerie drewniane.

Trzeba było kościół uporządkować, balkony pousuwać, i tak z grubszą uporządkowany kościół poświęciłem dnia 12 sierpnia 1945 r. pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela, który to tytuł miał kościół parafialny w Kuropatnikach. Zapamięłem kościół sprzętami liturgicznymi przywiezionymi, czy też sprawnymi na miejscu, jak konfesjonał i zacząłem odprawić normalne nabożeństwa.

Założyłem cmentarz nowy, obsadzony smrekami z krzyżem w środku, sprowadziłem księgi metrykalne dla nowej parafii w Silligsdorf, którą to nazwę zmieniono początkowo na Głuszyce, a ostatecznie na Sielsko.

Parafię Sielsko, Kuria Administracji Apostolskiej, której pierwszym Administratorem Apostolskim, mianowanym dnia 15 VIII przez Prymasa Polski na mocy specjalnych upoważnień został ks. dr. Edmund Nowicki z siedzibą w Gorzowie, przyłączono do utworzonego dekanatu Nowogard.

Początkowo zanim utworzono parafię, byłem mianowany wikariuszem kooperatorem kościoła parafialnego w Drawsku z rezydencją w Silligsdorf, z prawami i obowiązkami proboszcza,

Księgi metrykalne przywiezione ze Wschodu zabrano i odesłano do archiwum w Warszawie.

Prócz pracy na miejscu miałem wiele zajęć w sąsiadujących wioskach. W początkach do parafii należało 11 wiosek. Były to: Runowo, Kraśnik, Mielno, Siedlice, Winniki, Chwarstno, Trzebawa, Kąkolewice, Cieszyno, Lesięcin, Borkowo. Prawie w każdej wiosce były kościoły po protestanckie, które trzeba było poświęcić dla kultu katolickiego i jako tako urządzić, a w niedziele i święta jeździć do nich ze Mszą św.

Tak więc w każdą niedzielę odprawiłem 2-3 Msze św., przyjmowany przez parafian. Poświęciłem też kilka naście krzyżów przydrożnych, których tutaj wcale dotychczas nie było,

Tego samego roku późną jesienią została uruchomiona szkoła w Sielsku, licząca do 70 dzieci. Pierwszymi nauczycielami byli p. Obolewiczowie z Wileńszczyzny. Chodziłem więc do szkoły dwa razy w tygodniu uczyć religii, a gdy powstawały szkoły w innych wioskach i tam też w miarę możliwości się udawałem.

W tym samym roku w jesieni uruchomiono kolejkę wąsko-torową.

Plebania, dawna pastorówka, był to duży parterowy dom murowany o 7 pokojach, niedaleko od kościoła, zimna i zawilgocona. Zastałem ją całkowicie opustoszałą pozbawioną wszelkiego urządzenia. (...)

Ozdobą plebanii był gazon ocieniony smrekami, potężną lipą i ozdobnymi drzewami. Niegdyś widać był starannie utrzymywany.

Obok plebanii był budynek gospodarczy z drewnianą i stajnią, w której umieszczone było krowę przywiezioną ze Wschodu. Pasła się w ogrodzeniu obok plebanii, tzw. „koplu”.

Przy plebanii był sad owocowy i parę grządek ziemi na ziemniaki i warzywa.

Podobno do pastora należał duży obszar roli i duża stodoła.

Początkowo przydzielono mi do probostwa 4 h roli, w bezpośrednim sąsiedztwie plebanii, ale w tych warunkach, trudno było zajmować się gospodarstwem.

Praca w parafii była utrudniona, bo ludność była napływowa z różnych stron Polski, najwięcej było z powiatów wschodniej małopolski. Moich dawnych parafian było około 50 rodzin, ponadto byli ludzie z powiatu Kopyczyńce, Lwów, z Polski centralnej, Wileńszczyzny. Pobożność i moralność tych ludzi była różna. Kościół jednak wszystkich łączył i doprowadzał do jednego wspólnego języka. Na ogół okazywali przywiązanie do kościoła zwłaszcza pochodzący ze Wschodu, i oni przywołać księdza do swoich filialnych kościołów, zachęcałi obojętnych na sprawy religijne i „centralaków” do zainteresowania się kościołem.

Pragnieniem ich było, by mieć nabożeństwo w kościołach u siebie, trudno było dogodzić, gdyż byłem sam w parafii.

Początkowo granice parafii nie były ustalone, tak że przez jakiś czas obsługiwałem Węgorzyno, który przeszedł następnie do parafii Drawsko. Stałem się przynajmniej raz w miesiącu być u nich z nabożeństwem.

Liczba parafian dochodziła do 2-3 tysięcy. Jak już wspomniałem pod względem moralnym i religijnym lepiej przedstawiali się pochodzący ze Wschodu, niż ci z centralnej Polski, między którymi było dużo dzikich małżeństw i dzieci nieślubnych.

Ks. Franciszek Jastrzębski Fragmenty wspomnień.

Obszerne fragmenty wspomnień ks. Jastrzębskiego znajdują się na stronie Kresowian z Kuropatnik: www.kresowianiezkuropatnik.republika.pl

Jutro wyrok w sprawie dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych

Drzewa - sprawa polityczna?

(ŁOBEZ) Wczoraj, w Sądzie Rejonowym w Łobzie odbyła się kolejna rozprawa przeciwko Aleksandrowi K. dyrektorowi Zarządu Dróg Powiatowych w Łobzie. Prokuratura postawiła mu zarzut "przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej".

Przypomnijmy – dyrektorowi Zarządu Dróg Powiatowych Aleksandrowi K. prokuratura zarzuciła, że na przełomie lat 2003-2004 zlecił wycięcie drzew przy drodze Mołdawin – Żerzyno, bez wymaganego pozwolenia, a następnie jego część przywłaszczył sobie. Na wycinkę zareagowali mieszkańcy okolicznych wsi, którzy zgłosili do urzędu miejskiego w Resku fakt, iż przy okazji czyszczenia pobocza drogi wycięto tam około 20 zdrowych drzew. Urząd wszczął postępowanie administracyjne i powiadomił starostwo, na którego szkodę drzewa wycięto. Gdy rozpoczęto postępowanie administracyjne, Aleksander K. złożył doniesienie na policję o wycięciu i kradzieży drzewa przy drodze Mołdawin – Żerzyno, przez nieznaną sprawców. Gdy prokuratura wszczęła postępowanie wyjaśniające, starostwo nakazało Aleksandrowi K. zapłacić 496 zł za dwie przyczepy wyciętego drzewa, które trafiło na jego podwórko. Aleksander K. zapłacił, ale już śledztwa powstrzymać nie mógł. Wykazało ono, że to on wydał polecenie wycięcia drzew i zabrał jego część dla siebie.

Podczas wczorajszej rozprawy zeznawał ostatni w tej sprawie świadek – kierownik obwodu dróg powiatowych, podwładny oskarżonego Aleksandra K. O sprawie wycięcia 20 drzew na trasie Mołdawin – Żerzyno na przełomie lat 2003-2004 nie potrafił powiedzieć za wiele. Pomimo tego, że od 23 stycznia 2004 roku był już szefem tego obszaru, jak zeznał, terenu nie znał i do lutego 2004 nie był tam ani razu. Sprawę wycinki drzew znał tylko ze słyszenia. Od poprzedniego szefa tego odcinka dowiedział się, że Aleksander K. polecił tam wysłać ludzi, aby wycięli drzewa i uporządkowali teren, gdyż będąc na miejscu stwierdził, iż krzaki i zwisające gałęzie powodują zagrożenie na drodze. Po tej wycince 3 przyczepy pociętego już drzewa przywieziono i złożono na placu w Zarządzie Dróg Powiatowych. Z tego co było świadkowi wiadomo, dwie przyczepy drzewa

zostały "zagospodarowane" przez Aleksandra K., a jedna została na placu.

Na pytanie Sądu - co rozumie przez "zagospodarowanie" odpowiedział, że zostało ono przez Aleksandra K. zabrane.

- Czy Aleksander K. chciał za to drzewo zapłacić? – pytał sędzia

- W tym okresie od grudnia 2003 do lutego 2004 nie było procedur, aby ktoś mógł kupić drzewo na cele prywatne. W miesiącu styczniu lub lutym na brak tego typu procedur



zwrócił uwagę właśnie Aleksander K. i polecił mi to opracować. Zostało to opracowane w końcu kwietnia i wdrożone. – odpowiadał świadek.

- Czy pan osobiście wyceniał te dwie przyczepy?

- Wyceniałem wartość tych dwóch przyczep według cennika Nadleśnictwa łobeskiego.

- A pan osobiście oglądał ile tego drzewa jest? Bo pan mówi, że przywieziono trzy przyczepy, ale czy był pan przy wydaniu tych przyczep panu K. i ile on faktycznie zabrał tego drzewa z placu. Na jakiej podstawie pan to wyliczył? Bo pan mówi, że na podstawie cennika, ale czy pan był przy tym, oglądał pan to drzewo, ile tego jest, ile tego drzewa z placu zabrano?

- Nie, tam było drzewo zwalone jak się z przyczepy zwała.

- To pan nie wie formalnie, to skąd pan wie, czy ta kupa, która została to wypełnia jedną przyczepę? Pan tego nie wyliczał?

- Precyzyjnie nie.

- Skąd pan wie, że były przywiezione tylko trzy przyczepy?

- Skąd wiem? Od pracowników.

W tym momencie sędzia poprosił, aby nie używać słowa "zagospodarowane".

- Zagospodarowane sugeruje jakby użycie drzewa na rzecz Zarządu. To po prostu było zabrane na cel prywatny. Żeby była jasność. – tłumaczył sędzia i pytał dalej:

- Kiedy pan Aleksander K. zabrał te dwie przyczepy, zanim była ta procedura przez pana wdrożona, czy przed?

- Przed wprowadzeniem procedury. – wyjaśniał świadek.

- A jakie to były drzewa, pan kojarzy jakie to były drzewa?

- Niekojarzę jakie to były drzewa.

- Osobiście pan tego nie oglądał?

- Nie oglądałem, nie przyjmowałem, nie wydawałem.

- To jak wyliczył pan wartość, dwie przyczepy rozumiem, ale prze-

jakieś drzewo?

- Nie pamiętam od kogo się dowiedziałem.

- Wie pan ile razy pracownicy wasi byli w tym miejscu?

- Byli tam trzy razy – dwa razy w grudniu i raz w styczniu.

- A w lutym jeździli na to miejsce?

- Nie przypominam sobie.

- Czy zdarzało się, że pan K. bezpośrednio wydawał polecenia pracownikom, żeby pojechali i wykonywali jakieś prace, pomijając pana jako szefa trzech gmin wtedy? Czy wydawał poza wami polecenia bezpośrednio brygadziście, żeby pojechali i wycięli jakieś drzewo, czy zdarzały się takie sytuacje?

- Zdarzały się takie sytuacje, że dyrektor wydawał polecenia bezpośrednio.

W trakcie przesłuchania okazało się, że do kwietnia 2004 drzewo wycinane i przywożone nie było ewidencjonowane. Obecnie są już odpowiednie procedury i osoba za nie odpowiedzialna.

Świadek zeznał, że polecenie wyliczenia wartości drzewa otrzymał ze starostwa na piśmie i tam to wyliczenie przekazał.

- Czyli teoretycznie, jak pan nie widział jak przywożą i jak odwożą – to teoretycznie mogło go być więcej. – pytał sędzia.

- I teoretycznie mniej. – odpowiadał świadek.

Na koniec rozprawy głos zabrali prokurator i obrońca. W imieniu prokuratury Lucyna Kleczko – Wilk wniosowała o wymierzenie oskarżonemu Aleksandrowi K. kary 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata oraz kary grzywny w wysokości 2 tysięcy złotych.

Obrońca oskarżonego Romuald Sawicki kwestionował wysokość kary zasadniczej i zgadzał się jedynie na karę grzywny.

Na koniec głos zabrał oskarżony Aleksander K., który powiedział, że według niego cała ta sprawa ma podtekst polityczny. Stwierdził, iż jest uczciwym człowiekiem, który nigdy niczego nie ukradł i nigdy nie był karany. Dodał też, że sprawa ta kosztowała go wiele zdrowia i stał się obiektem ataków prasowych. Nie potrafił jednak odpowiedzieć na pytanie Sądu, dlaczego wziął drzewo.

Zamykając posiedzenie sędzia Waldemar Jędrzejewski powiedział, że ogłoszenie wyroku nastąpi w środę rano. S.M.

Spółdzielnia „Łobezianka” - co prezes chce ukryć za zamkniętymi drzwiami

Prezes wyrzucił dziennikarkę

Chcieliśmy przedstawić Państwu relację z obrad nadzwyczajnego walnego SM „Łobezianka”. Zamiast tego wyszedł poniższy dialog.

Sylwia Maczan: Dlaczego nie mogę wejść na to zebranie? Na jakiej podstawie pan mi tego zabrania?

Bolesław Więckowski: Na tej podstawie, że w spółdzielni po prostu nie będą przebywać osoby postronne. I proszę opuścić, bo pójde zaczynając zebranie.

S.M. – Dobrze, ja się panu jeszcze legitymuję, legitymacją prasową.

B.W. – Ale pani jest uparta.

S.M. – Nie jestem uparta, pan jest uparty proszę pana. To jest legitymacja, pan widzi legitymację.

B.W. – Nie wiem co to jest, jakieś pieczątki.

S.M. – Jest pieczątką, legitymacja jest ważna. Pan mi zdecydowanie odmawia wejścia. Na jakiej podstawie?

B.W. – Statut spółdzielni nie przewiduje. Zaprasza tylko członków spółdzielni i na zebraniu mogą być tylko członkowie.

S.M. – Czy ma pan świadomość, że to tylko członkowie spółdzielni decydują o tym w głosowaniu, czy mogą wejść czy nie.

B.W. – Nie będę tego komentował, tylko pani mówię, jak mówi statut i w ten sposób się będę tego trzymał. Dziękuję.

S.M. – Niech mi pan to odczyta ze statutu.

B.W. – Ja nic nie będę odczytywał, tylko tak jak pani mówię, a może pani przyjdzie w poniedziałek, pokaże pani.

S.M. – Co mi pan pokaże?

B.W. – Statut.

S.M. – A teraz nie może mi pan pokazać statutu?

B.W. – Nie.

S.M. – I uniemożliwia mi pan wejście, jednoznacznie, bez pytania członków spółdzielni o zgodę?

B.W. – Tak jest.

S.M. – Czy ja mogę wejść i zapytać członków spółdzielni?

B.W. – Nie, nie może pani.

S.M. – Dlaczego?

B.W. – No, bo ja po prostu uważam, że nie ma pani prawa.

S.M. – Ale jeszcze nie zaczęło się zebranie.

B.W. – Ale proszę, dosyć tej dyskusji, już 15 minut jesteśmy opóźnieni przez panią.

S.M. – Przeze mnie?

B.W. – Tak, bo pani mi tutaj...

S.M. – To niech mi pan pozwoli wejść i zapytać członków spółdzielni.

B.W. – Nie, proszę panią, proszę wyjść i opuścić tą świetlicę.

S.M. – A jak nie wyjdę?

B.W. – No to co, mamy dzwonić na policję?

S.M. – Niech pan zadzwoni.

B.W. – No dobrze, to w takim razie trzeba zadzwonić na policję.

S.M. – Ja bardzo pana proszę niech pan zadzwoni na policję.

Pan Więckowski dzwoni na policję: Dzień dobry, moje nazwisko Więckowski, prezes spółdzielni „Łobezianka”. Mam taką sprawę – chcemy sobie zrobić tutaj zebranie, to znaczy zostali zawiadomieni członkowie spółdzielni i pani z „Tygodnika Łobeskiego” chce, za wszelką cenę – halo? I pani tutaj, za wszelką cenę chce wejść na zebranie. W żaden sposób nie mogę rozpocząć zebrania, bo pani mi tutaj uniemożliwia, bo chce wejść i uczestniczyć w zebraniu, na które nie została zaproszona. I co ja mam w tym wypadku robić? Tak, poprosiłem – ta pani mówi, że ona jest z „Tygodnika Łobeskiego” i ma prawo być na takim zebraniu. Nie mając zaproszenia, nikt jej tu nie zapraszał. Pani ... Maczan. Co w takim wypadku robić? No nie, wyraźnie mówi, że ona chce wejść – porozmawiać, zobaczyć, co w środku. I tak dalej i tak dalej. Nie, no ona tutaj w przedsiwzięciu stoi i ja poprosiłem o zaproszenie – pani nie ma zaproszenia. Bo tylko weszli wszyscy członkowie, którzy mają zaproszenia. Pani nie ma zaproszenia. I ani ja nie zapraszałem tej pani, ani tutaj nikt z członków nie zapraszał. Bolesław Więckowski, Łobez, Hanki Sawickiej. Tutaj na Hanki Sawickiej 29, w byłej stołówce. Właśnie – zamknąć tutaj z tej strony nie wiem, czy klucz jest w drzwiach, żeby zamknąć. Zaraz zobaczymy, tutaj akurat drzwi są zewnętrzne, mamy klucz, a nie mamy tutaj dalej. Pani Maczan. No, ale co mam robić w takim razie? No, mamy czekać czy pani tutaj się zdecyduje wyjść czy nie? Czy mamy zebranie zrobić czy nie? To ja już tego nie rozumiem – ktoś to musi jakoś ... No, dobrze. (Koniec rozmowy telefonicznej)

B.W. – Utrudnia nam pani i ja nie wiem dlaczego?

S.M. – Ale przyjdzie policja?

B.W. – Przyjedzie.

S.M. – Dobrze.

B.W. – Ale dlaczego to pani robi?

S.M. – Ja nie rozumiem, czemu pan to robi. Dlaczego pan ma takie nastawienie, że ja bym napisała coś złego?

B.M. – Przychodzi się niezadowolonym, bez niczego.

S.M. – Ale ja do pana przecież zadzwoniłam.

B.W. – Ale ja powiedziałem pani wyraźnie, że umówimy się po niedzieli, w poniedziałek – będę dysponował czasem i pani przedstawię informację jak wygląda sprawa.

S.M. – Chciałam panu powiedzieć, że uczestnictwo czy obserwacja zebrania to jednak coś innego...niech mi pan nie przerywa

B.W. – Pani to będzie nagrywać i

ja nie wiem jaki będzie artykuł z tego, co będzie napisane. No kto to ma..

S.M. – Ale jakąś cenzurę mamy, że pan musi wiedzieć co ja napiszę?

B.W. – Ja bym chciał wiedzieć co będzie napisane.

S.M. – Ale dlaczego?

B.W. – Żeby było zgodne z prawdą, żeby nie było jakichś przekłamań.

S.M. – Proszę pana, jeśli pan uzna, że coś jest niezgodne z prawdą to pan może zamieścić sprostowanie. Pan nie będzie cenzurował tego, co było na zebraniu. Bo ja w zebraniu nie chciałam uczestniczyć – tak jak pan to powiedział – tylko chciałabym zebranie obserwować.

B.W. – Nie chodzi o cenzurę, tylko o błędne przekazanie pewnych informacji.

S.M. – A pan już złożył, że będzie błędne przekazanie.

B.W. – Znając po prostu, mając do czynienia w kilku sprawach, właśnie media przekłamują po prostu.

S.M. – Pan by mi przekazał jedyne i właściwy obraz sytuacji, gdyby to pan mi opowiedział jak przebiegło zebranie?

B.W. – Nie, nie o to chodzi.

S.M. – A o co chodzi?

B.W. – Nie, niech już pani nie nagrywa tego, już wystarczy.





BIURO NIERUCHOMOŚCI
73-150 Łobez ul. Kościelna 2a
Telefon 0913974342 600265547

WSZYSTKIE OFERTY BEZPOŚREDNIE = KUPUJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI

● SZCZECIN Pogodno, IV piętro/IV 4 pokoje, pow. 63,33 m² Idealna dla studentów
CENA 140 000 zł

● Łobez ul. Ogrodowa 2 poziomowe pow 101 m², 5 pok. 2 łazienki
NOWA NIŻSZA CENA 85 000 zł.

● ŁOBEZ ul. Bema IV piętro 3 pok. pow. 58 m² wysoki standard **CENA 69 500 zł**

● ŁOBEZ ul. Kościuszki, III piętro 2 pokoje, pow. użyty 50 m², **CENA 58 000 zł**

● RESKO I piętro 4 pok. 68 m² **CENA 58 000 zł**

● RADOWO III piętro 4 pok. 80 m² **CENA TYLKO 25 000 zł**

DOMY

● RUNOWO ul. Strzelecka, parter, 3 pok., pow. użyty. 60 mkw., garaż, 2 ogródki, 3 piwnice, BEZCZYNISZOWE
CENA 55 000 zł

● ŁOBEZ nowy wolnostojący wysoki standard pow 200 m² działka 570 m²
CENA 240 000 zł

● ŁOBEZ ul. Kwiatowa pow działki 546 m² dom piętrowy podpiwniczony z poddaszem użytkowym pow domu 250 m²
CENA 315 000 zł

● ŁOBEZ os. Niegrzebia Parter podpiwniczony pow. całkowita bud. 180 m² działka o pow. działki 885 m² Rok bud. 1995
SZYBKA SPRZEDAŻ CENA 148 000 zł

OBIEKTY

● ŁOBEZ ul. Kraszewskiego Lokal użytkowy pow 168 m² do remontu
CENA 26 000 zł

● SIELSKO Grunty rolne o pow. 7,65 ha z zabudowaniami w idealnym stanie (po remoncie) DOM 75 m² i bud. gospodarcze.
CENA 219 000 zł

● ŁOBEZ **SUPER OKAZJA** obiekt przemysłowy hala o pow 640 m² na działce 0,6 ha
CENNA TYLKO 150 000 zł

● ROGOWO grunty rolne o pow 12,28 ha 7 odrębnych działek 1,6 ha z widokiem na jezioro
CENA 54 000 zł

● ŁOBEZ 1,5 ha rolna ale... idealna pod zabud. mieszkaniową blisko centrum, składa się z dwóch działek

1) pow. 8663 m² warunki zabudowy
CENA 130 000 zł

2) pow. 6408 m²
CENA 95 000 zł

CENA CAŁOŚCI 220 000 zł

● ZAJEZIERZE budowlana 2130 m² **CENA 24 000 zł**

● SŁAWOBORZE budowlana 0,7 ha **CENA 75 000 zł**

● CIESZYNO nad jeziorem 620 m² **CENA 12 000 zł** (możliwość negocjacji)

● ŁOBEZ budowlana pow. 4994 m² **CENA 99 000 zł**



Jeszcze wakacje

Światowid Łobez – Sparta Węgorzyno 1:0 (1:0)

Światowid: Paweł Iskra – Arek Borkowski, Łukasz Kogut, Przemek Surowiak, Sylwek Michałowski, Kamil Iwachniuk, Paweł Wielgus, Mariusz Wierucki, Adrian Lewicki, Łukasz Pudelko, Marcin Grzywacz.

Trener: Marcel Kaźmierowicz.

Bramka: Paweł Wielgus.

Jeszcze w czerwcu juniorzy Światowida potrafiли wygrać np. z juniorami Kłosu Pelczycze 9:0 lub Sparty Gryfice 7:1. Wynik 1:0 z juniorami okręgowki może niepokoić, tak jak skład, w którym brakuje wielu zawodników

z "wiosennej" kolejki. To wynik rozpoczęcia rozgrywek w połowie wakacji i wszyscy trenerzy mają ten sam ból głowy – jak pozbiierać chłopaków na mecz. Kilku z nich zagrało również w pierwszych drużynach. Pomimo tego nowy trener juniorów Marcel Kaźmierowicz otworzył sezon z trzema punktami. Trener Sparty Krzysztof Gwóźdź, nie był zadowolony z wyniku, bo chłopcy mieli okazję wyrównać. Nie ustępowali łobezianom, co może być dobrym prognostykiem na jesienną kolejkę. KAR



Juniorzy Światowid Łobez

Pojedynek trenerów

ŚWIATOWID Łobez – SPARTA Węgorzyno 0:1 (0:1)

Światowid: Grzegorz Hnat – Marcin Mosiadz, Grzegorz Urbański, Rafał Zielonka, Artur Samal, Łukasz Brona, Kamil Kacprzak, Piotr Kulczyński, Bartosz Tober, Krzysztof Obolewicz, Kamil Zych oraz Adrian Lewicki, Radek Sagan, Mariusz Gawryluk, Mariusz Sroka, Michał Łań, Andrzej Sikora, Paweł Humbla. Trener Mariusz Włodarz.

Sparta: Przemek Noryca – Edward Tondrik, Nadkierniczni: Zbigniew, Artur, Andrzej, Darek, Krzysztof, Sławek Nowak, Dominik Raj, Romańczyk oraz Piotr Lewiński, Jaźwiński, Paweł Gomulski i Bartek Mazuro. Trener Ryszard Jamroży.

Bramka: Darek Nadkierniczny w 3 min.

Chyba nikt nie przewidywał takiego obrotu sprawy i tak szybkiego rozstrzygnięcia meczu. Padło ono już w 3 minucie meczu i nie zmieniło się do końca gry. Po prawej stronie boiska faulowany jest Romańczyk. Do piłki podchodzi Nowak i wrzuca ją głęboko na pole karne. Tutaj nadbiega Dariusz Nadkierniczny i głową pod poprzeczkę wbija ją do bramki. To była kopia bramki z meczu z Drużyną Drawsko Pomorskie sprzed tygodnia. Wybucha ogromna radość w szeregach Sparty i na trybunie, w sektorze gości, którzy w tym meczu

okazali się dwunastym zawodnikiem, gorąco wspierającym Spartan. To im po ostatnim gwizdku sędziego piłkarze z Węgorzyna zrobili "węża" i okrzykami dziękowali za doping.

Pozostałe 87 minut to mecz zaciętej walki o zdobycie terenu. Łobezianie nie umieli znaleźć sposobu na znakomicie grającą tego dnia obronę Sparty. Oprócz jednego uderzenia w poprzeczkę nie zagrozili poważniej bramce Norycy. Więcej okazji do podwyższenia wyniku mieli węgornianie, jednak bramki nie padły.

Ten mecz był także pojedykiem trenerów – ich opracowanych koncepcji gry. Wygrał Ryszard Jamroży, który potrafił na tyle zdyscyplinować swoich piłkarzy, że wykonali jego założenia taktyczne. I to przyniosło im zwycięstwo.

Trener Włodarz buduje dopiero drużynę. Jej prawdziwą wartość można będzie ocenić po kilku meczach, chociaż już ten dostarczył wiele materiału do przemyśleń i analiz. Trzeba szybko znaleźć słabość, która paraliżuje zespół i ją wyeliminować, bo utracone punkty mogą ważyć w końcówce rundy. Więcej o tym meczu i "Światowidzie" w przyszłym numerze Tygodnika, w którym trener Włodarz przeanalizuje grę zespołu. KAR

V liga



Zorza wzięła rewanż

ZORZA Dobrzany – RADOVIA Radowo Małe 2:0 (1:0)

RADOVIA: Stosio – Drożdżewski, Kmieć (Bławzdziejewicz), Popiela (Bednarek), Marcin Tomaszewicz, Pilichowski, Liptak, Kliś, Ryling (Samal), Romańczyk (Krzysztof Janik), Zwoliński oraz na rezerwie Bałamek. Trener Wojciech Krakus.

Zorza wzięła rewanż za porażkę w wiosennej rundzie, gdy radowianie wygrali z dobrzanami 2:1, czym rozwiali ich marzenia o V lidze. Niemusiał to być jednak pojedynek przegrany, sądząc po okazjach, jakie Radovia zmarnowała. Pierwsza bramka padła po strzale z rzutu wolnego. Trudną piłkę, lecącą rykoszetem od Tomaszewicza wyciąga Stosio, ale jest bez szans wobec dobitki napastnika Zorzy. W drugiej połowie kontra do-

brzan i jest 2:0. Radowianie nie wykorzystują kilku tzw. setek i schodzą pokonani.

- Gdybyśmy je wykorzystali, wynik mógłby być korzystny dla nas. – ocenia trener Krakus.

Do rozgrywek Radovia przystąpiła w osłabionym składzie. Nie wznowili treningów bramkarz Lewik i napastnik Grochulski. Nie zagrał w meczu pauzujący za kartki Łukasz Tomaszewicz. Do bramki powrócił po dłuższej przerwie Michał Stosio. Udanie – w ocenie trenera – zadebiutował w Radovii wypożyczony ze Sparty Węgorzyno Andrzej Zwoliński.

W sobotę Radovia przyjmuje u siebie Vinetę Wolin. Mecz o godz. 17.00. KAR

Klasa okręgowa



Ugościli Piasta

SARMATA Dobra - PIAST Chociwel 2:3 (1:2)

Sarmata: Zapałowski - Jaszczuk, Mioduszewski, Jarota, Dorsz, Kamiński, Mikołowski, Kaczor, Olechnowicz, Korol, Padziński oraz D. Sądłowski, Pacelt, Kruk, Goszczurny, Kubacki, Swarczewicz, Z. Szkup. Trener Tomasz Surma.

W ostatnią sobotę na stadionie w Dobrej odbył się mecz piłki nożnej o mistrzostwo Klasy Okręgowej inaugurujący sezon rozgrywkowy 2005/2006. Przeciwnikiem Sarmaty był rywal „za miedzy” drużyna Piasta Chociwel. Atrakcyjność meczu i dobra pogoda sprawiły, że na trybunach zjawilo się ponad 300 widzów. W drużynie Sarmaty z różnych powodów zabrakło trzech podstawowych zawodników z ubiegłego sezonu; bramkarza Marka Smolińskiego oraz Krzysztofów: Sądłowskiego i Kieruzela. Ich absencja spowodowała, że na boisku pojawili się w bramce Krzysztof Zapałowski oraz obrońca Zbigniew Jarota, a w końcówce meczu Marek Goszczurny. Zawodnicy ci wystąpili na boisku po dłuższej przerwie, lecz ich występ należy ocenić pozytywnie. Cały mecz był bardzo wyrównany i obie drużyny na przemian wypracowywały sobie sytuacje do strzelenia goli.

W 33 minucie w zamieszaniu pod bramką Sarmaty piłka odbiła się od

nogi Jaszczuka i wtoczyła się do bramki Sarmaty. Jednak radość gości trwała tylko 2 min., gdyż w 35 min. D. Padziński zostaje sfaulowany i Jaszczuk zdobywa bramkę dla Sarmaty z rzutu karnego. Gdy już wydawało się, że remisem zostanie zakończona pierwsza połowa meczu, w 43 min. piłka trafia w rękę W. Dorsza, a że było to w polu karnym zostaje podyktowany rzut karny zamieniony na bramkę dla Piasta.

W 51 min. bramkarz Piasta złapał piłkę zagrąną przez kolegę z drużyny i sędzia podyktował rzut wolny pośredni z dziewięciu metrów. Zagrąną piłkę przez Mioduszewskiego "na raty" umieścił w siatce Piasta Korol. Sarmata Piast 2:2. Mecz w dalszym ciągu był wyrównany, lecz do gości uśmiechnęło się szczęście, gdyż w doliczonym czasie, w 93 min., po szybkiej kontrze zdobyli zwycięską bramkę. W drugiej połowie widać było nerwowość wśród zawodników jak i kibiców, na których niewątpliwym wpływ miał sędzia, który sędziował mało uważnie, a na dodatek seryjnie obdarzał obie drużyny żółtymi kartkami (w sumie pokazał ich 8). Następnym meczem Sarmata zagra w sobotę z Wichrem Brojce.

W meczu juniorów spotkały się dwie najlepsze drużyny ubiegłego sezonu. Po dobrym meczu Sarmata zremisowała z Piastem 2:2. (r)

Dwie odpady, trzy grają dalej

II rzut Pucharu Polski

Drugi rzut Pucharu Polski zostanie rozegrany 17 sierpnia (środa). Po zaskakujących porażkach Radovii Radowo Małe z Unią Stargard Szcz. (1:5) i Sarmaty Dobra z Pionierem Żarnowo (2:3) na placu boju pozostały nam trzy drużyny.

Bardzo ciekawie zapowiada się mecz pomiędzy Mewą Resko a V-ligową Polonią Płoty, odwiecznymi rywalami za miedzy. Mewa jest gospodarzem spotkania. Dużo łatwiejszych przeciwników, bo A-klasowych, wylosowały Sparta Węgorzyno i Światowid Łobez. Sparta zagra z Orłem w Pęzinie, zaś Światowid z Bizonem w Cerkwicy. Mecze rozegrane zostaną o godzinie 17:30. KAR

Udany debiut Michalika i Kulika. Powrót Gradusa.



Punktowane otwarcie

Dąbrowia Stara Dąbrowa – Mewa Resko 1:1 (0:0)

Mewa: Arek Chojnacki – Darek Kęsy, Marcin Pawłowski, Michał Michalik, Arek Pawłowski, Mirek Pietrowski, Łukasz Grygiel, Franek Wójtowicz, Krzysztof Kulik, Mariusz Błaszczak i Marek Gradus. Trener Darek Kęsy.

Bramka: Marek Gradus.

Mewa pojechała na mecz z Dąbrowią bez Solowskiego i Kusiewicza, którzy wyjechali za pracą za granicę oraz Łukasza Gabryśia, który wyprowadził się do powiatu gryfickiego. Ich miejsce zajęli dwaj radovianie: Michał Michalik i Krzysztof Kulik, a do zespołu powrócił po przerwie Marek Gradus.

- Ci zawodnicy dobrze wkomponowali się w skład i jestem zadowolony z ich gry. – ocenił te zmiany trener Kęsy.

Pierwsza połowa meczu minęła pod znakiem rozpoznawania sił i lekkiej przewagi Mewy. Nie przyniosła jednak bramek. W drugiej połowie

to Mewa uzyskała prowadzenie. Po faulu w polu karnym sędzia zarządził rzut wolny pośredni. Kęsy lekko ruszył piłkę do stojącego obok Gradusa, a ten huknął i bramkarzowi pozostało wyciągnąć piłkę z siatki. Drugą bramkę również strzelili reszczanie, ale – niestety – do własnej bramki. Piłka uderzona odbiła się od nóg Arka Pawłowskiego i zmyliła Chojnackiego. Arek miał w tym meczu swoistego pecha, bo za chwilę obejrzał drugą żółtą kartkę i opuścił boisko. Mewie grającej w dziesiątkę pozostało przez ostatnie dwadzieścia minut bronić wyniku i z tego wywiązała się już bez pudła, chociaż momentami było bardzo ciężko.

Juniorzy w przedmeczku ulegli dąbrowszczakom 2:0. – My graliśmy, a oni strzelali. – podsumował ten wynik Darek Kęsy.

W sobotę do Reska przyjeżdża Orkan Suchań. Mecz rozpocznie się o godz. 17.00. KAR

GRANIE W PLANIE

Zagrają w weekend 13 sierpnia (sobota)

V liga: Radovia Radowo Małe – Vineta Wolin godz. 17.00.

Klasa okręgowa: Masovia Maszewo - Sparta Węgorzyno; Świt Szczecin - Światowid Łobez; Iskra Golczewo - KP Police II; Promień Mosty - Wielgovia Szczecin; Rybak Trzebież - Vineta II Wolin; Mewa Resko - Orkan Suchań; Piast Chociwel - Dąbrowia Stara Dąbrowa; Wicher Brojce - Sarmata Dobra.

WYNIKI I TABELLE

V liga

Mieszko Mieszkowice - Sokół Pyrzyce 3:0, Hutnik EKO TRAS Szczecin - Polonia Płoty 0:0, Iskra Banie - Stal Szczecin 0:3, Korona Stuchowo - Dąb Dębno 0:2, Zorza Dobrzany - Radovia Radowo Małe 2:0, Vineta Wolin - Pomorzanie Nowogard 2:1, Kluczewia Stargard - Sparta Gryfice 1:1, Kłos Pelczyce - Fagus Kołbacz 2:1.

1. Mieszko Mieszkowice	33-0
2. Stal Szczecin	33-0
3. Dąb Dębno	32-0
4. Zorza Dobrzany	32-0
5. Kłos Pelczyce	32-1
6. Vineta Wolin	32-1
7. Kluczewia Stargard	11-1
8. Sparta Gryfice	11-1
9. Hutnik EKO TRAS Szczecin	10-0
10. Polonia Płoty	10-0
11. Fagus Kołbacz	01-2
12. Pomorzanie Nowogard	01-2
13. Korona Stuchowo	00-2
14. Radovia Radowo Małe	00-2
15. Iskra Banie	00-3
16. Sokół Pyrzyce	00-3

Klasa okręgowa:

Wicher Brojce - Masovia Maszewo 0:3, Sarmata Dobra - Piast Chociwel 2:3, Dąbrowia Stara Dąbrowa - Mewa Resko 2:2, Orkan Suchań - Rybak Trzebież 1:1, Vineta II Wolin - Promień Mosty 1:2, Wielgovia Szczecin - Iskra Golczewo 2:2, KP Police II - Świt Szczecin 3:0, Światowid Łobez - Sparta Węgorzyno 0:1.

1. KP Police II	33-0
2. Masovia Maszewo	33-0
3. Piast Chociwel	33-2
4. Promień Mosty	32-1
5. Sparta Węgorzyno	31-0
6. Dąbrowia Stara Dąbrowa	12-2
7. Iskra Golczewo	12-2
8. Mewa Resko	12-2
9. Wielgovia Szczecin	12-2
10. Orkan Suchań	11-1
11. Rybak Trzebież	11-1
12. Sarmata Dobra	02-3
13. Vineta II Wolin	01-2
14. Światowid Łobez	00-1
15. Świt Szczecin	00-3
16. Wicher Brojce	00-3



Udany turniej siódemek

(ŁOBEZ) Turniej piłkarskich siódemek rozgrywany był po raz drugi i wpisał się w kalendarz stałych imprez sportowych. Pomysł organizowania takich turniejów znalazł uznanie w oczach piłkarzy amatorów. Skrzyknęło się siedem drużyn o najdziwniejszych nazwach.

Organizatorami "siódemek" są Urząd Miejski w Łobzie, LZS "Światowid". Wykonawcami panowie Mrozowicz, Pawlak, Belina, Urbański i Przybylak – organizowali, sędziowali, pilnowali porządku.

W miniony poniedziałek rozegrana została druga i zarazem finałowa rozgrywka turnieju. Było to możliwe dzięki grze na trzech boiskach naraz. Tu trzeba docenić zagospodarowanie boiska bocznego, za trybunami, które umożliwia taką grę.

Po zaciętych bojach najwięcej punktów zdobyła drużyna dowodzona przez wiceburmistrza Ryszarda Solę. Nie zawiodło Dalno zajmując drugie miejsce. Oto tabela ze zdobytymi punktami:

1. Cherlaki	-12
2. Dalno	-11
3. Koczownicy	-10
4. Hamowo (z Hanki Sawickiej)	-9
5. Legion	-8
6. Huragan Świętoborzec	-6
7. KCBC	-1.



Po zakończeniu rozgrywek wszyscy dostali dyplomy, a zwycięzcy puchary. KAR



LZS Dalno



Hamowo

Burza w gryfickiej Samoobronie To polityczne cwaniactwo. – mówi Andrzej Durka

Czy to koniec politycznej kariery Gródeckiego?

(POWIAT) Ta decyzja zaskoczyła wszystkich. Franciszek Gródecki – wieloletni członek PSL, kandydat tej partii na posła zrobił polityczną woltę i chce startować z Samoobrony. Jej członkowie są temu przeciwni, a prezes zarządu wojewódzkiego PSL Andrzej Durka określa ten ruch dosadnie – to polityczne cwaniactwo. U jednych spalony, przez drugich nie zaakceptowany. Jeżeli zostanie posłem, wszyscy będą mogli mu „nadmuchać”. Przegrana będzie niechybnie oznaczała zmierzch jego politycznej kariery.

POLITYCZNA BURZA

Gdy tylko gruchnęła wieść, że Franciszek Gródecki, przewodniczący rady powiatu i kandydat powiatowego koła PSL na posła zbiera podpisy na listę Samoobrony, w jej gryfickich strukturach zagotowało się. Natychmiast zwołano obrady Rady Powiatowej partii. Miały przebieg niezwykle burzliwy. Okazało się, że przemianowanie się kandydata PSL na kandydata Samoobrony dokonało się za plecami struktur lokalnych obu partii.

- O tym, że pan Gródecki kandyduje z naszej partii dowiedzieliśmy się sami. Nikt nas wcześniej nie poinformował o tym. – mówi szef rady powiatowej Samoobrony Władysław Czapkowski.

- Był naszym kandydatem w wyborach. O tym, że przeszedł do Samoobrony dowiedzieliśmy się z telewizji. – mówi prezes Durka.

NA 26 POZYCJI

Franciszek Gródecki jeszcze na niedawnym zjeździe powiatowym PSL w Gryficach deklarował głębokie przywiązanie do wartości ludowców. Przeszedł przez ogień pytań i gryficy ludowcy rekomendowali go na kandydata w wyborach. Znalazł się na 26 pozycji listy wojewódzkiej, czyli na miejscu ostatnim.

- Sam wybrał. Nic nie mówił, że chce być na pierwszym miejscu. – mówi Durka.

- Na zmianę decyzji wpłynęło wiele czynników, brak zrozumienia ze strony wóldarzy partii PSL, nasz głos powiatowy nie był słyszany w województwie. Miałem kilka różnych propozycji z możliwością wystartowania w wyborach. Wybrałem Samoobronę. Dlaczego? Wódz naczelny okazał się być bardziej zdecy-

dowany. Jako przewodniczący Rady Powiatu byłem na spotkaniu Andrzeja Leppera z mieszkańcami. Tak mała liczba tych osób w trakcie spotkania nie martwi mnie. Widzę co się dzieje w Polsce. Byłem świadkiem jakie postacie z pierwszych stron gazet zabiegają o spotkanie z Andrzejem Lepperem. Była to dla mnie trudna decyzja, ale życie kreuje bez przerwy różne scenariusze. – tłumaczy swoje motywy Gródecki.

- Dyskutowaliśmy nad sposobem umieszczania kandydatów na listach. Była grupa, wśród nich Gródecki, która chciała zróżnicować opłaty za miejsca na liście. Im kto wyżej, tym więcej płaci. Ja z taką sytuacją nie zgadzam, bo to jest kupowanie miejsc na liście. U nas jest jednakowa opłata dla wszystkich, wynosi 2,5 tys. złotych na koszty kampanii. – tłumaczy Durka i dodaje – W innych partiach za miejsca na górze płacą nawet po 20 – 50 tysięcy.

NIE CHCEMY FRANKA

Jeszcze podczas marcowej Rady Powiatu Samoobrony przyszła instrukcja wyborcza, która nakazywała zgłaszać przez struktury powiatowe kandydatów na kandydatów do Sejmu RP. Mieli oni zostać wyłonieni w długich kwalifikacjach. Rada gryficka zgłosiła trzy kandydatury: Władysława Czapkowskiego – swojego przewodniczącego, Wiesława Pakulniewicza – radnego z Gryfic i Zenona Seweryna. Jeden z trzech po odpowiednich szkoleniach i sprawdzianach miał zostać kandydatem. Przez ostatnie miesiące przechodzili oni przez eliminacje ponosząc koszty finansowe.

- Jeździliśmy trzykrotnie do Warszawy. Każdy taki wyjazd przecież kosztuje. – potwierdza przewodniczący Czapkowski.

Gdy już ustalano listę okazało się, że kandydatem gryfickiej Samoobrony jest... Franciszek Gródecki, szef gryfickiego PSL. Wtedy rozpuściła się burza.

Nieoficjalnie mówi się, że Franciszek Gródecki mógł tak szybko znaleźć uznanie w oczach Andrzeja Leppera dzięki protekcji... Antoniego Leppera, brata Andrzeja. Do spotkania miało dojść najpierw podczas wizyty szefa Samoobrony w Gryficach, a potem w Warszawie. Zapewne nie mając tak silnego poparcia Gródecki nie zdecydował by się na tak ryzykowny polityczny krok.

Jednak szeregowi członkowie Samoobrony poczuli się zyczajnie oszukani. Stąd burzliwe spotkanie jej Rady Powiatu, która oficjalnie zaprotestowała przeciwko jawnej przecieży manipulacji. Rada wystosowała prawie jednogłośnie przyjętą uchwałę, w której negatywnie zapiniowała kandydaturę Gródeckiego. Uznała, że kandydatów należy wyłaniać spośród członków, którzy budowali struktury, włożyli jakąś pracę. Uchwała poszła do Koszalina. Do dzisiaj nie ma odpowiedzi.

- Lista jeszcze nie jest zatwierdzona. Czy będzie na niej Gródecki? Nic jeszcze na ten temat nie można powiedzieć. Czekamy na obsadę miejsc przez koalicjantów, z którymi

zawarto porozumienia wyborcze. – mówi szef szczecińskiej Samoobrony Sławomir Kobarynka.

Jednym z nich jest Demokratyczna Partia Lewicy. Wcałe bym się nie zdziwił, gdyby na liście Samoobrony, obok Gródeckiego, pojawiła się pewna blondynka z Trzebiatowa. To byłaby uciecha dla wyborców.

- Ta decyzja może przebiec się na wybory. – podsumowuje to co się stało przew. Czapkowski.

Jeszcze ostrzej ocenia to prezes Andrzej Durka. – Takie postawy powinny być piętnowane. To przejaw politycznego cwaniactwa.

JAK NIE GRÓDECKI TO WAWRZYNIAK

Równie zaskoczone tym co się stało jest Waldemar Wawrzyniak. Nagle, z dnia na dzień dowiedział się, że wszedł na listę kandydatów na posłów PSL, na miejsce Gródeckiego.

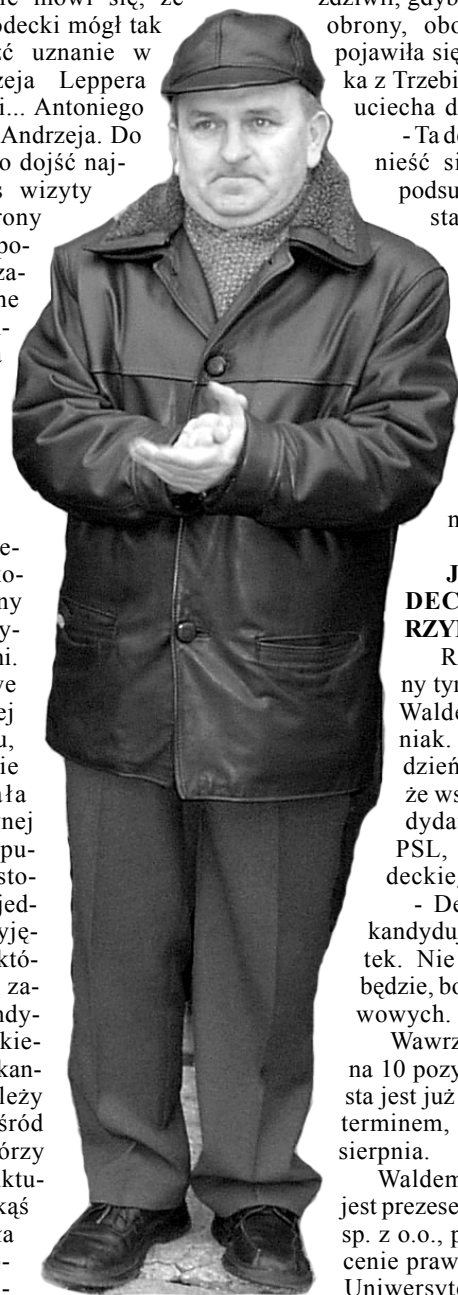
- Decyzja o tym, że kandyduję zapadła w piątek. Nie wiedziałem kto będzie, bo było kilku rezerwowych. – mówi.

Wawrzyniak znalazł się na 10 pozycji listy PSL. Lista jest już zamknięta, przed terminem, który upływa 16 sierpnia.

Waldemar Wawrzyniak jest prezesem Trans Car Gryf sp. z o.o., posiada wykształcenie prawnicze zdobyte na Uniwersytecie Szczecińskim. W PSL od 1998 roku.

Jest sekretarzem organizacji miejsko-gminnej. O decyzji Gródeckiego mówi: - Zaskoczyła mnie, chyba jak wszystkich.

Gazeta Gryficka KAR





POWIATOWE KRYMINAŁKI

BEZ TABLIC

(ŁOBEZ) W okresie do 24 do 28 czerwca 2005 roku w Łobzie przy ul. Słowackiego, nieustalony sprawca dokonał kradzieży dwóch tablic rejestracyjnych z sam. osob. m-ki Opel, o wartości 240 złotych na szkodę Roberta O. (zam. Drawsko Pomorskie).

KOMÓRKOWIEC

(ŁOBEZ) 2.08.2005 r. ok. godz. 18.00 w Łobzie na terenie jeziora miejskiego, nieustalony sprawca dokonał kradzieży dwóch telefonów komórkowych m-ki SIEMENS C60, o łącznej wartości 700 złotych na szkodę Bożeny N. (zam., Łobez), i Iwony J. (zam. Wyszędle).

Z WSK NA FORDA

(ŁOBEZ) 2.08.2005 r. ok. godz. 21.00 w Łobzie, na skrzyżowaniu ulic Bema, A. Krajowej i Kilińskiego, kierujący motocyklem WSK brak nr rejestracyjnego, Piotr P. (zam. Łobez) wymusił pierwszeństwo przejazdu dla jadącego drogą z pierwszeństwem przejazdu sam. osób. m-ki Ford, którym kierował Sebastian L. (zam. Łobez). Uszkodzeniu uległ sam. osobowy.

PECH

(DOBRA) 2.08.2005 r. około godz. 10:40 na drodze Mieszewo - Dobra z naczepy ciągniętej przez ciągnik siodłowy Scania kierowany przez nieznaną osobę spadł kamień, uszkadzając przednią szybę w samochodzie Lexus RX 30

ROWERZYŚCI

(DOBRA) W nocy 02/03. 08. 2005r. w godz. 22.00 - 16.00 w Dobrze ul Traugutt nieznaną sprawca po uprzednim wyłamaniu zamka patentowego od drzwi wejściowych, wszedł do wnętrza piwnicy, skąd zabrał w celu przywłaszczenia rower górski Merida koloru srebrnego wartości 2100 złotych na szkodę Tomasz K. (zam. Dobra, pow. łobeski), oraz po uprzednim oberwaniu skobla wraz z kłódką od drzwi wejściowych, wszedł do wnętrza piwnicy skąd zabrał w celu przywłaszczenia rower górski, brak koloru, nazwy i wartości na szkodę Andrzeja U. (zam. Dobra, pow. łobeski).

NAJECHAŁ

(ŁOBEZ) 3.08. około godz. 14.00 w Łobzie na ul. Segala, Piotr P. zam. Gubin, kierując samochodem osobowym Honda, nie zachował należytej odległości za poprzedzającym samochodem Opel, kierowanym przez Eugeniusza K. zam. Łobez, w wyniku czego doszło do zderzenia się pojazdów. Uszkodzeniom uległy oba pojazdy.

POŁÓW

(DOBRA) W nocy 02/03. 08. 2005 r. w godz. 22.00 - 6.00 w Dobrych przy ul. Traugutta nieznaną sprawca po uprzednim ułamaniu skobla i zdjęciu kłódki od drzwi zabezpieczających wejście do piwnicy, wszedł do wnętrza, skąd zabrał w celu przywłaszczenia rower górski, bez nazwy, wartości 700 złotych, oraz 2 kompletne wędki z kołowrotkami wartości 1000 złotych, o ogólnej wartości 1700 złotych na szkodę Kamila Sz. (zam. Szczecin).

ZŁOMIARZE

(WĘGORZYNO) W dn. 03. 08. 2005 r. około godz. 11.06 przy szlaku kolejowym Węgorzyna - Wiewiecko nieznaną sprawca po uprzednim wycięciu napowietrznej linii telefonicznej wykonanej z drutu krzemowo-brązowego o łącznej długości 2800 metrów, wadze 172 kg, wartości 3096 złotych, usiłował go zabrać w celu przywłaszczenia. Zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na spłoszenie przez nadjeżdżający pociąg roboczy. Straty o ogólnej wartości 3.900 złotych poniósł Zakład Telekomunikacji PKP W Stargardzie Szcz.

W nocy 02/03. 08. 2005r. w godz. 22.00 - 8.00 przy drodze Węgorzyna - Wiewiecko nieznaną sprawca po uprzednim wycięciu zabrał w celu przywłaszczenia 150 metrów kabla telefonicznego z napowietrznej linii telefonicznej. Ogólnej wartości 1.000 złotych na szkodę Telekomunikacji Polskiej S.A w Olsztynie oddział w Łobzie.

NIE ZMIĘSIŁ SIĘ

(RESKO) 3. 08. 2005 r. około godz. 15.00 w Resku, na ul. Kołobrzeskiej, Tadeusz W. zam. Gryfice, kierujący samochodem ciężarowym Steyer, nie zastosował się

do znaku o zakazie wjazdu pojazdu przekraczającego podaną wysokość, w wyniku czego przewożąc ładunek drzewa, zablokował się pod wiaduktem kolejowym, uszkadzając pojazd, oraz część wiaduktu.

WYNIÓSŁ MIGOMAT

(ŁOBEZ) W nocy z 3 na 4.08. w Łobzie, przy ul. Nowe Osiedle, nieustalony sprawca po uprzednim zerwaniu kłódki z drzwi wejściowych dokonał włamania do pomieszczenia gospodarczego, skąd dokonał kradzieży półautomatu spawalniczego Migomat o wartości 1800 złotych na szkodę Kazimierza S. (zam. Łobez).

NAWET LUSTERKA

(ŁOBEZ) W nocy z 3 na 4.08. w godz. 23.00-7.30 w Łobzie, przy ul. H. Sawickiej, nieustalony sprawca dokonał kradzieży dwóch lusterek bocznych z sam. VW Transporter, o łącznej wartości 400 zł na szkodę Stanisława T. (zam. Łobez).

POZBAWIONY EUFORII

(ŁOBEZ) 4bm. policja zatrzymała Ireneusza O. lat 18 (zam. Łobez) za posiadanie narkotyku w postaci amfetaminy w ilości 3,004 gram. Osadzony w PdOZ KPP Świdwin.

PRZEBITY

(ŁOBEZ) 4.08.2005 r. około godz. 21:20 w Łobzie przy ul. Spokojnej, nieznaną sprawca ugodził nożem Jerzego G. (zam. Łobez). W wyniku powyższego doznał on rany kłutej okolicy lewego dołu biodrowego z przebicciem otrzewnej i uszkodzeniem ściany jelita.

POBITY

(MOŁDAWIN) 28.07.2005 r. ok. godz. 21.00 w Mołdawinie, gm. Resko, Tadeusz O., lat 35 (zam. Miłogoszcz) uderzył pięścią w twarz Ryszarda Ś. lat 49 (zam. Mołdawin) powodując u niego obrażenia w postaci podwinięcia zębów, złamania kości nosa oraz obrzęk górnej wargi.

ZEMSTA?

(ŁAGIEWNIKI) 5.08.2005 r. w godz. 20.00 do 22.30. w rejonie wsi Łagiewniki, nieznaną sprawca do-

konał uszkodzenia samochodu Mercedes SL-500, model 129, przez wybitcie szyby tylnej, bocznej, wgniecenia dachu, porysowaniu karoserii, powyginanie atrapy. Wysokość strat 20.000 zł na szkodę Cezarego L. (zam. Szczecin).

PORACHUNKI?

(WĘGORZYNO) 6 bm. około godz. 4.15 w Węgorzynie na ul. Drawskiej nieznaną sprawca rzucił szczapą drewna w okno, wskutek czego wybił szybę. Stratę w kwocie 50 zł poniosła Wiesława W.

OD TYŁU

(BEŁCZNA) 7.08.2005 r. o godz. 15.15 w Bełcznej, Urszula U., (zam. Podrzewie, gm. Duszniki Wlkp.) kierując samochodem Fiat przekroczyła oś jezdni i uderzyła w tył jadącego prawidłowo samochodu Ford kierowanego przez Krzysztofa G.

RUCHOMOŚCI

(ŁOBEZ) W okresie od dnia 4 godz. 21.00 do dnia 5.08.2005 r. godz. 06.00 w Łobzie na parkingu przy ul. H. Sawickiej przed klatką schodową numer 25 nieznaną sprawca dokonał kradzieży dwóch przednich halogenów wraz z osłonami koloru czarnego, z przedniego zderzaka samochodu marki Seat Cordoba powodując straty w wysokości 400 zł, czym działał na szkodę Agencji Nieruchomości Rolnej Jednostka Gospodarcza Zasobu w Łobzie.

OCYGANIŁY

(TRZESZCZYNA) 5.08.2005 r. w godz. 12.00. do 12.30. w Trzeszczynie, dwie kobiety wykorzystując nieobecność właścicielki i otwarte mieszkanie dokonały kradzieży pieniędzy w kwocie 1100 zł z mieszkania na szkodę Marianny O.

OKRADAJĄ DOMKI

(KŁĘPNICA) 5.06.2005 r. w godz. 14.00-20.30 w Kłępnicach, Edward K. lat 42 (zam. Kłępnic) oraz Leszek S. lat 47 (zam. Kłępnic), po uprzednim otwarciu okiennicy na piętrze domku letniskowego weszli do środka, skąd dokonali kradzieży kilku butelek piwa, żelazka, latarki, słodyczy, toreb z odzieżą, łącznej wartości 3000 zł na szkodę Katarzyny K. (zam. Gdańsk).

KRZYŻÓWKĄ NR 32

Drugie po zakupie			Tablica nagrobkowa		Towarzyszy w słoneczny dzień		Drewno osiki		Twarożek
Tajna policja NRD	Szybkość marszu				Poplon				
Znany klawisz komputera					Lód z chmury		Szef meczetu		Netto lub tara
Rzeka na Pomorzu					Złość				
				Folga, wytchnienie	W niej obrazek				
Odezwa, zew		Duża sala Np. 100 PLN				Heca		Jezioro kolo Tucholi	
Cechuje śmiałka	Strój treningowy		Dawniej pan		Smętna pieśń ukraińska				
						Ruczaj, struga		Wykrętas	Narzuta
Łzy traw					Kablak				
Litera grecka					Dostojewstwo				
Dopływ Wisły					0,001 kilograma		Taniec latynoski		Autor "Boskiej komedii"
Dodatnia cecha	Miasto w Jemenie	Bóstwo księżycy	Zwarty tłum Starszy kelner						
					Biblijne miasto				Sieć - rodzaj drygawicy
					Dzem				
Szejkanat Dubaj						Chińska dynastia 1368-1644			
Kluzma, lewatywa						Tuż za alfą			
Mieszaniec wielbłądów					Epoka neogenu				

STASI, MIĘŚ, STELA, KRAG, MING, MIOCEŃ, DUBAJ, NAR

-Lesmar-

NAGRODA

Miesięczna prenumerata
„Tygodnika Łobeskiego”

Rozwiązania krzyżówki prosimy nadsyłać do 19 sierpnia na adres redakcji. Spośród prawidłowych odpowiedzi wylosujemy miesięczną prenumeratę.

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 30 brzmiało:
„Gdy lipiec z deszczem to zima z wiatrem”.

Poprawne odpowiedzi nadesłali:

Telesfor Waliszewski (Rogowo), Teresa Syjczak (Łobez), Cecylia Dzwonnik (Łobez), Maria Szylinowicz (Łobez), Danuta Sulima (Łobez), Janina Lewandowska (Łobez).

Nagrodę wylosował pan Telesfor Waliszewski z Rogowa. Gratulujemy.

Masz REGON?

Ta IDEA jest dla Ciebie



Najlepszą ofertę sieci Idea poznasz poprzez Konsultanta Klienta Biznesowego.

Zadzwoń - umów się na spotkanie z naszym Konsultantem, przekonasz się ile możesz zyskać tel 094 36 32 505,0 509 537 776



PLAC GDAŃSKI 3, 78-500 DRAWSKO POM.



PPUH "JOGA"

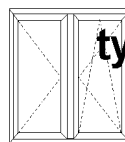
Zakład Produkcji Okien i Drzwi z PCV
Nowogard ul. Górna 4

Tel. (091) 392-55-02, tel./fax (091) 392-55-01

email: ppuh.joga.neostrada.pl



Wiosenna Promocja



tylko 525 zł (cena netto)

okno 0-34
1465 mm -1435 mm

MONTAŻ, RATY

PROMOCJA !!! TANIE OPŁATY

- WPLATY NA ROR, ABONAMENT RTV **0 zł**
- GAZ, CZYNSZE, TELEFON STACJONARNY, ENERGIA, TELEWIZJA VECTRA **0,90 zł**
- ZUS, URZĄD SKARBOWY **1,50 zł**
- POZOSTALE **1,30 zł**
- WPLATY GOTÓWKOWE POWYŻEJ 1000 zł **0,2 %**
- PRZELEWY TYPU EKSPRES **3 zł**

PŁAĆ JESZCZE TANIEJ

AKCEPT ŁOBEZ - ul. Kościelna 2a

tygodnik łobeski

Masz problem

zadzwoń do redakcji

39 73-730; 0504 042 532

wppp1@wp.pl